



KRUSZWICA. MYSZA WIEŻA NAD JEZIOREM GOPŁEM.

Podług bałecznych podań Popiel, uciekający przed myszami wyległemi z ciał niewinnie przez siebie pomordowanych stryjów, ukrył się na wysokiej wieży, stojącej na kępie wśród jeziora Gopla, ale i tam go myszy dopadły i zagryzły. Wieża ta, zwana w ustach ludu Myszą Wieżą, albo wieżą Popiela była jedną z baszt potężnego zamku kruszwickiego i stała na pagórku nad samym brzegiem jeziora. Sam zamek zbudowany za czasów Mieczysława I. uległ zniszczeniu w r. 1096. podczas walk Władysława Hermana z nieprawym swoim synem Zbigniewem. Zamek ten odbudował Kazimierz Wielki, a i późniejsi królowie polscy otaczali go opieką. W czasie swego odwrotu z Polski złupili go Szwedzi i spalili w r. 1657, a zamek nie dźwignął się już nigdy. Materiału z niego używano do różnych miejscowych budowli. Z Jeziora Gopla wypłynęła łódź dziejów naszych i póki Gopło miastu Kruszwicy wód swych dostarczało, Kruszwica bogaciła się, bo goplańskie głębie były jej handlowym gościńcem, gdy le-
dną komunikacji wodnej zaniechano, Kruszwi-
ca także upadła.

Przedruk wzbroniony



8

40